

Żądanie klasowe dn 20

221

Moje przeżycia wojenne

W roku 1939 odwieczny wróg napadł na ziemie Polski. Poeciżgi były prepeinione ludźmi którzy uciekali na wschód przed grabieżcą niemiecką. Po niedługich walkach Niemiec zajął ziemie naszą. W szkole nam nie było wolno uzyć z książek polskich ani historii. Ciężko były aresztowania Polaków, zabierano ich do obozów koncentracyjnych. Tak ginęły polscy patrioci po obozach i więzieniach. Polacy zrem przedzej stworzili się wyjeżdżać za granicę, aby dalej walczyć o Polskę z taką nadzieją że Polska kiedyś powstanie wolna i niepodległa. Aż w połowie czerwca 1944 roku przyszło Polakom walczyć z Niemcami. Dnie czerwcowe były bardzo piękne. Od wschodu Niemiec działo od warkotu samolotów i od huków armat. Drogi przesły się od zgrzytu rozległ, W oddaleniu było widać w płomieniach całe wioski, które Niemcy wstępnijsze podpalałi. Przez trzy dni pomagał wielki ruch. Niemcy biegali i i rozkaszani. Dano przez Niemców opuszczenia wioski. Na Woli pomagał wielki ruch jedni wyjeżdżali do lasu, a inni lekciwarzyli sobie rozkaz i nie wyjeżdżali. Myśmy spokowali siebie swoje w tłumaki, reszta nasze rozkopaliśmy do dołu zapnijmy to teraz konia do wozu z łobotkami wyjechaliśmy do lasu. Na Woli pomagał rozkaszany łój obpóki wojska radziecku nie przekroczyły Bugu. W dniu 25 czerwca

222

wojska radziecki oraz z polskimi przekroczyli Bug i byli już na Boli. Po trzedniowej
tutaj po lesie powróciliśmy do wsi. Jedno na Boli było żołnierzy radzieckich
z których byliśmy bardzo zadowoleni.

Wola Uhruska

Szymczak Franciszek, Klasa .VI., 1946r.